

GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 42 (1744) • 23 października 2025 r. • 3,00 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651

W numerze m.in.: Nielegalne Taxi, Stop deszczówce w kanalizacji, Program Czyste Powietrze w Ustroniu, O kręgosłupie w Klubie Seniora, Dobry Duch Jadźki, Jaszowiec jakiego nie znacie, Dorda o drzewie truskawkowym, Michałek o hutniczej orkiestrze.



Zmodernizowany staw kajakowy robi wrażenie, a pogoda sprzyja spacerom wokół tego historycznego zbiornika, z którym chyba każdy mieszkaniec Ustronia ma związane jakieś wspomnienia. Najważniejsze, że po dwóch latach inwestycja została zakończona. Całość kosztowała niewiele ponad 14 mln zł, dofinansowanie z Polskiego Ładu to 9,9 mln zł.

Fot. M. Niemiec

SPACEROWA ODSŁONA STAWU KAJAKOWEGO

W zeszłym tygodniu Ustroń obiegła wiadomość, że otwarty jest już staw kajakowy. Było słonecznie, więc sporo osób wybrało się na spacer, żeby sprawdzić, jak teraz wygląda historyczny zbiornik i jego otoczenie. Szczegóły na temat modernizacji stawu, terminu oddania i kosztów przekazała nam wiceburmistrz Ustronia Adriana Kwapisz-Pietrzyk:

– Wszyscy odczuwamy satysfakcję z zakończenia zadania pod nazwą „Zagospodarowanie terenu wokół stawu kajakowego w Ustroniu”, zwłaszcza, że była

to inwestycja wielokadencyjna. Kiedy w 2014 zostałam radną, mieliśmy z ówczesnym przewodniczącym Rady Miasta Arturem Kluzem i pozostałymi radnymi

między innymi pomysł na uatrakcyjnienie stawu kajakowego. Zdecydowaliśmy wówczas o konieczności remontu tej

(cd. na str. 4)



Z okazji Dnia Edukacji Narodowej uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 wystąpili dla emerytowanych nauczycieli i pracowników oświaty. Tego samego dnia nagrody otrzymali nauczyciele i dyrektorzy ustroniskich placówek oświatowych. Więcej na str. 9.

Fot. M. Niemiec

PROŚBA O FINANSOWE WSPARCIE ZAKUPU SAMOCHODU RATOWNICZO-GAŚNICZEGO

Ochotnicza Straż Pożarna w Ustroniu Nierodzimiu zwraca się do wszystkich mieszkańców, a także przedsiębiorców firm działających na terenie naszego rejonu działania z prośbą o wsparcie finansowe zakupu lekkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego marki Volkswagen Crafter wraz z niezbędnym wyposażeniem.

Nasza jednostka otrzymała niepowtarzalną szansę na pozyskanie takiego pojazdu. Koszt jego zakupu to ponad 500 tysięcy złotych. Zakup samochodu zostanie sfinansowany przez: Śląski Urząd Marszałkowski, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach oraz Miasto Ustroń.

Do realizacji inwestycji konieczny jest jednak także wkład własny naszej jednostki. Minimalna kwota udziału OSP to 20 tysięcy zł, ale aby samochód był w pełni wyposażony i spełniał wszystkie wymagania, potrzebujemy zgromadzić środki znacznie wyższe. Na koszty inwestycji wchodzi również przebudowa jednego z garaży, aby umożliwić dalsze użytkowanie dotychczasowego pojazdu, który pozostanie w jednostce i będzie realizował m.in. zadania Obrony Cywilnej.

Samochód, który chcemy zastąpić, to Ford Transit z 2003 r. Ze względu na wiek, posiadane wyposażenie oraz stan techniczny nie spełnia on już wymogów stawianych pojazdom wykorzystywanym na podziale bojowym OSP.

Nasza jednostka od niespełna 100 lat zapewnia bezpieczeństwo mieszkańcom dzielnicy Nierodzim, miasta Ustroń, powiatu cieszyńskiego, a niejednokrotnie także poza jego granicami. Obecnie dysponujemy dwoma samochodami pożarniczymi: – ciężkim samochodem marki Scania z 2015 r. – lekkim samochodem marki Ford z 2003 r. – wymagającym wymiany.

Sami nie jesteśmy w stanie sfinansować tak dużego przedsięwzięcia, dlatego zwracamy się do Państwa o pomoc. Każdy przekazany datek będzie miał ogromne znaczenie – okaże solidarność i przybliży nas do realizacji tej niezwykle ważnej inwestycji.

Ze względu na konieczność doprecyzowania wyposażenia samochodu i ustalenia ostatecznej wartości zamówienia, prosimy o dokonywanie wpłat na konto naszej OSP najlepiej do 15 listopada 2025 r.

Nr rachunku: 59 8129 0004 2001 0007 6092 0001

Z wyrazami szacunku,

**Druhny i Druhowie OSP
w Ustroniu Nierodzimiu**



17 października w Sali Marmurowej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego odbyła się uroczystość wręczenia Medali Komisji Edukacji Narodowej oraz nagród Śląskiego Kuratora Oświaty. Wśród blisko 400 wyróżnionych nauczycieli i pracowników oświaty z całego województwa znalazł się Wojciech Twardzik z Ustronia. To ogromne wyróżnienie i wyraz uznania za wieloletnią, rzetelną pracę oraz zaangażowanie w edukację dzieci i młodzieży. Wojciech Twardzik pracuje jako instruktor w „Prażakówce” trenując zespoły break dance, był nauczycielem w Klimatycznej Szkole Podstawowej nr 2, obecnie w Szkole Podstawowej nr 1, gdzie uczy informatyki i robotyki. Najbardziej znany jest jako organizator akcji 31 dni na Czantorii, Równicy i na rowerze.

* * *

MIASTECZKO 69. RAJDU WISŁY NA RYNKU W USTRONIU

Podczas 69. Rajdu Wisły również na rynku w Ustroniu zrobi się rajdowo. 24 października w godz. 16.00 do 19.00 Miasto Ustroń zaprasza na spotkanie z kierowcą rajdowym, Mistrzem Polski Jarosławem Szeją. Podczas wydarzenia odbędą się rozmowy o bezpieczeństwie ruchu drogowego z ustronjskim kierowcą rajdowym, powstanie miasteczko bezpieczeństwa ruchu drogowego, odbędą się pokazy pierwszej pomocy, na stoisku promocyjnym Uzdrowiska Ustroń kupić będzie można Pelo Kosmetyki, organizatorzy rozdadzą odblaskowe upominki dla uczestników, dla najmłodszych zaplanowano malowanie twarzy.

NIELEGALNE TAXI

Wspólna akcja, wspólny cel. Straż Miejska i inspektorzy przeciw nieuczciwym przewoźnikom.

W związku ze zgłoszeniami napływającymi do Urzędu Miasta Ustroń dotyczącymi działalności nielegalnych i nieuczciwych przewoźników świadczących usługi taxi na terenie miasta Straż Miejska podjęła działania prewencyjne.

Komendant Straży Miejskiej w Ustroniu nawiązał współpracę z Wojewódzkim Inspektorem Transportu Drogowego w Katowicach oraz Izłą Administracji Skarbowej w Katowicach – Delegatura w Bielsku – Białej, w celu wyeliminowania nieprawidłowości w tym zakresie. W efekcie wspólnych działań w dniach 10 – 18 października 2025 roku przeprowadzono kontrolę trzynastu pojazdów taxi. W czterech przypadkach stwierdzono nieprawidłowości, które zakończyły się nałożeniem kar finansowych o łącznej wysokości 3 300 zł. Ponadto prowadzone jest jedno postępowanie administracyjne zagrożone karą finansową w wysokości 2 000 zł.

Jak zapewnia Komendant Straży Miejskiej kontrole będą kontynuowane w kolejnych terminach. Będą one prowadzone w sposób losowy, w dniach i godzinach znanych jedynie służbom odpowiedzialnym za ich realizację.

**Krzysztof Raszpla,
Komendant Straży Miejskiej
w Ustroniu**

42/2025/4/R

POKOJE DO WYNAJĘCIA

Wydzierżawię cztery niezależne pokoje - każdy o powierzchni ok. 20 m². Pokoje posiadają łazienkę i toaletę. Do dyspozycji najemców jest wspólna kuchnia. Czynsz obejmuje opłaty za energię, wodę oraz ogrzewanie.

Lokalizacja: ul. Jelenica, Ustroń

Zapraszam do kontaktu: ☎ 691 230 871

42/2025/5/R

WYDZIERŻAWIĘ MIESZKANIA

Wydzierżawię dwa niezależne mieszkania po 70 m² w domu jednorodzinnym z garażem. Każde z mieszkań składa się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki i holu.

Lokalizacja: Ustroń Hermanice

Zapraszam do kontaktu: ☎ 691 230 871

KRONIKA MIEJSKA

AKCJA „KAWA ZA 2 ZŁ”

Z okazji Światowego Dnia Seniora zachęcamy również ustronńskie kawiarnie i restauracje do przyłączenia się do akcji „Kawa za 2 zł”, która odbędzie się 16 listopada. W ramach inicjatywy lokale oferują seniorom filiżankę kawy w promocyjnej cenie 2 zł. To doskonała okazja, by w miłej atmosferze spędzić czas i wspólnie świętować Dzień Seniora! Zainteresowane obiekty gastronomiczne prosimy o kontakt pod numerem 33 857 93 28 lub mailowo: promocja@ustron.pl

* * *

UWAGA!!! WŁAŚCICIELE KOTÓW BĄDŹCIE CZUJNI

Otrzymaliśmy informację, że w rejonie Szkoły Podstawowej nr 6, ul. Szerokiej, ul. Kreta oraz strefy przemysłowej (firma Klaudia, Perrot) w Nierodzimiu doszło do przypadków zatrucia kotów. Wygląda to na działanie z premedytacją. Właściciele kotów wychodzących muszą być czujni i zwracać większą uwagę na swoich pupili. Zwierzęta, które zjedzą zatrutą karmę cierpią męki, a nawet umierają. Takie postępowanie jest nielegalne, dlatego, jeśli ktoś zobaczy sprawcę/sprawców proszony jest o zawiadomienie policji. Zgodnie z uchwalonym programem opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt miasto sprawuje opiekę nad kotami wolno żyjącymi.

* * *

KONKURS FOTOGRAFICZNY Z OKAZJI 720-LECIA MIASTA

Z okazji jubileuszu 720-lecia Ustronia zapraszamy młodych i dorosłych mieszkańców do udziału w wyjątkowym konkursie fotograficznym.

Pokaż Ustroń swoim okiem – jego piękno, historię, codzienność i wyjątkowe chwile. Twoje zdjęcie może znaleźć się na pokonkursowej wystawie i zostać nagrodzone! Termin nadsyłania prac do 5 listopada. Format zdjęć: 30 x 40 cm.

Organizatorzy

42/2025/1/N

Serdeczne podziękowania
za wyrazy współzucia
złożone w związku ze śmiercią Ojca

śp. Jana Wendy

Burmistrzowi Miasta Ustron
i pracownikom Urzędu Miasta Ustron

składa

Agnieszka Wenda-Kohut

42/2025/1/R

USŁUGI POGRZEBOWE KUBIEŃ-KANIA

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00

współpraca z krematorium w Żorach, kwiaty, wieńce

ul. Daszyńskiego 11, Ustroń

tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 505 548 018

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112

Policja Ustroń 47 857-38-10

fax 47 857-38-14

Straż Pożarna Polana

33 854-59-98

Wodociągi 33 854-34-96

33 854-22-44

telefon alarmowy 994

Przedsiębiorstwo Komunalne

33 854-35-00

Straż Miejska 33 854-34-83

604-558-321

Pogotowie Energetyczne 991

33 857-26-00

Pogotowie Gazowe 992

PGNiG 32 391-23-03

Kominiarz 33 854-37-59

602-777-897

Urząd Miasta 33 857-93-00

Poradnia Rodzinna

Mickiewicza 1 537 071 063

33 333 60 61

33 333 60 63

Salus 730 300 135

33 333 40 35

Medica 33 854 56 16

Rodzinna Praktyka Lekarska

NZOZ Nierodzim

33 854 23 50

GODZINY PRACY URZĘDU MIASTA

poniedziałek - środa

7.30 - 15.30

czwartek

7.30 - 16.30

piątek

7.30 - 14.30

GODZINY PRACY REDAKCJI GAZETY USTRONSKIEJ

poniedziałek: 8.00 -15.00

wtorek: 8.00 -19.00

środa: 8.00 -15.00

czwartek: 8.00 -15.00

piątek: 8.00 -15.00

DYŻURY APTEK

Apteka „Medea” - Cieszyn, ul. Bielska 8
od poniedziałku do soboty (noc) w godz. 21.00-23.00,
w dni wolne od pracy w godz. 14.00-21.00

Dyżury całodobowe Bielsko-Biała:

Apteka „Klimczok” - ul. Cyniarska 11, tel. 33 812 48 66,
Apteka „Na Dworcu” - ul. Warszawska 2, tel. 33 812 24 76

NIEODPŁATNA POMOC PRAWNA I MEDIACJA

Miejska Biblioteka Publiczna pok. - środa godz. 13.00-18.00.
zapisy: tel. (33) 477 72 39

USTROŃ W RYTMIE SENIORA

Z okazji Światowego Dnia Seniora Miasto Ustroń przygotowało szereg wyjątkowych atrakcji dla Seniorów. W programie zaplanowano projekcje filmowe, prelekcje oraz uroczystą Galę, podczas której wręczone zostaną certyfikaty „Miejsce Przyjazne Seniorom”. Zwieńczeniem wydarzenia będzie zabawa taneczna.

Seniorzy zainteresowani udziałem w Gali wraz z zabawą taneczną proszeni są o zgłoszenie uczestnictwa do dnia 5 listopada 2025 r. telefonicznie pod numerem 33 857 93 52 (Urząd Miasta Ustroń Renata Kamińska). Podczas zapisu można zgłosić chęć dowozu na rozpoczęcie wydarzenia oraz odwozu o godz. 20.00.

Liczba miejsc jest ograniczona.

Miejsca odjazdu autobusów:

1. Manhatan – za pawilonem Biga
2. Zawodzie – przystanek przy Szpitalu Reumatologicznym
3. Hermanice – koło sklepu PSS (przed „blaszakiem”)
4. Poniwiec – ul. Akacjowa, przystanek autobusowy
5. Polana – przed Koleją Linową Czantoria, przystanek autobusowy
6. Polana – ul. Polańska, przed Kościołem pw. Dobrego Pasterza
7. Lipowiec – przy OSP
8. Nierodzim – przy OSP



„Zakątek dumania” z fontanną, stopniami i drewnianymi siedzkami od strony południowej.

SPACEROWA ODSŁONA STAWU KAJAKOWEGO

(cd. ze str. 1)

przestrzeni, ogłoszony więc został przetarg na projekt remontu stawu i w 2017 roku otrzymaliśmy dokument wraz z pozwoleniem na budowę, w którym inwestycja skalkulowana była na około 7 milionów złotych. Nie udało się wprowadzić inwestycji do budżetu na rok 2018, a wtedy właśnie kończyła się kadencja. Przyszła nowa rada, nowy burmistrz i temat inwestycji został odłożony na później... Pojawił się też covid, w międzyczasie robione były kolejne aktualizacje kosztów remontu. W 2020 roku kosztorys opiewał na trochę ponad 8 mln, ale w 2022 roku zaktualizowany kosztorys sięgał już 13,5 mln zł. W pierwszym przetargu nie wyłoniono wykonawcy i unieważniono przetarg. Upłynęło 6 miesięcy ważności kosztorysu i potrzebna była kolejna aktualizacja, tym razem na 14,3 mln zł. Suma summarum umowę na realizację inwestycji podpisano w poprzedniej kadencji w 2023 roku po drugim przetargu, podczas którego wybrano droższą ofertę, gdyż tańszy wykonawca spóźnił się z przedłużeniem związania ofertą. Pozyskano wówczas 9,9 mln zł z Polskiego Ładu, a umowa zakładała dwa lata na realizację zadania.

To skrótowe kalendarium nie oddaje w pełni stopnia trudności, z jakimi mierzyliśmy się podczas realizacji tej inwestycji. Od momentu przekazania placu budowy w 2023 roku wiele się wydarzyło. W 2024 we wrześniu przyszła powódź, a 2025 charakteryzował się cyklicznymi opadami. Miało to znaczący wpływ na termin zakończenia prac, który został wydłużony łącznie o 3 miesiące. Myślę, że wobec obiektywnych przeszkód, a także konieczności wprowadzenia dodatkowych elementów do inwestycji, które nie zostały uwzględnione w pierwotnym projekcie, dwa lata to nie jest długi okres na zrealizowanie tak dużej

go i skomplikowanego zadania, biorąc pod uwagę, że mamy cztery różne pory roku.

Chciałabym podkreślić także zaangażowanie w pracach radnych i Urzędu Miasta w ostatecznym dopracowywaniu detali. Zwróciliśmy uwagę na konieczność budowy dodatkowej szandory i innych urządzeń, które umożliwią proces kontroli stanu wód i oczyszczanie. Z burmistrzem Sztefkiem zdecydowaliśmy, że nie wyobrażamy sobie oddania stawu bez oświetlenia, które było zaplanowane w pierwotnym projekcie tylko wokół niecki w celu podświetlenia lustra wody, ale już nie ścieżek spacerowych. Zwróciliśmy również uwagę na to, że jeżeli już robimy taką dużą inwestycję, to dobrze by było uwzględnić również remont chodnika przy ul. Hutniczej, co stworzy spójną całość. Braliśmy przede wszystkim pod uwagę okolicznych mieszkańców, którzy musieli znieść dwuletni remont, chcieliśmy zatem równocześnie wykonać chodnik, żeby w najbliższej przyszłości nie stwarzać dodatkowych uciążliwości. Kiedy zaczął się remont chodnika, odkryty został zabytkowy kanał Młynówki, zabezpieczenie tego kanału wymagało uzgodnienia z konserwatorem zabytków oraz wykonania specjalnych, zalecanych żeliwnych włączów wraz z betonową konstrukcją. Konieczne było też zabezpieczenie dalszego biegu kanału Młynówki, który przebiega pod skrzyżowaniem ulic Parkowej i Hutniczej. Sprawę dodatkowo skomplikował Tauron, który wskazał inną lokalizację przyłączenia do prądu niż pierwotnie zaplanowano i na co uzyskano zgodę. Na domiar złego wskazana lokalizacja jeszcze nie jest wybudowana. Ostatecznie skorzystaliśmy z tymczasowego podłączenia, ale o takie samej mocy jak docelowe.

Udało się pokonać te wszystkie trudno-

ści i 30 września nastąpił odbiór inwestycji. Podczas tej procedury wskazaliśmy na konieczność wykonania niewielkich poprawek, więc jakieś drobne prace mogły się jeszcze w ostatnim czasie pojawić. Otrzymaliśmy kosztorys powykonawczy, z którego wynika, że koszt modernizacji stawu wyniesie trochę ponad 14 milionów. Jest to kwota mniejsza niż zakładał ostatni kosztorys inwestorski, opiewający na 14,3 mln, a w tej kwocie wykonane zostały dodatkowe rzeczy, nieuwjęte w pierwotnym projekcie m.in. oświetlenie, szandora, nowy chodnik przy ul. Hutniczej.

Oczywiście zdaję sobie sprawę, że wszyscy chcieliby znać odpowiedź na pytanie, co dalej ze stawem? I tu muszę przyznać, że biorąc pod uwagę opinie prawne oraz wytyczne skarbowe możemy być zmuszeni przeprocudować kilka wariantów. Sprawa jest o tyle skomplikowana, że na szali mamy ewentualną możliwość odzyskania VAT-u do kwoty 3 mln zł pod warunkiem wydzierżawienia obiektu za cenę rynkową, której wysokość określić można w dwojaki sposób z koniecznością uzyskania dodatkowo interpretacji skarbowej uznającej zasadność zwrotu podatku. W znacznym uproszczeniu powiem, że zwrot podatku, czyli pozyskanie konkretnej kwoty, którą można byłoby wykorzystać na liczne potrzeby miasta, byłby możliwy, gdybyśmy wydzierżawili cały staw na prowadzenie działalności gospodarczej. To wymaga w pierwszej kolejności ogłoszenia przetargu na dzierżawę. Czy ktoś się zdecyduje na taką działalność? Czy będzie ona rentowna, biorąc pod uwagę czynsz, koszty i wysoki podatek oraz ograniczenia w sprzedaży? Czy dzierżawca wytrwa? Czy lepsza byłaby jedna firma na komplementarną działalność, czy inna na kajaki, inna na lokal? Drugą opcją z możliwością próby odzyskania VAT-u w niepełnej wysokości – jest zarządzanie stawem za pośrednictwem Urzędu Miasta lub instytucji miejskich takich jak: „Prażakówka”, Muzeum Ustrońskie lub spółka miejska albo organizacja pozarządowa. Wówczas założeniem byłoby stworzenie nad stawem nowej przestrzeni publicznej, ubogacającej ofertę wydarzeń kulturalnych i społecznych dla mieszkańców i turystów. Zachęcamy do spacerów i do złożenia oferty, jesteśmy otwarci na pomysły.

Spisała: **Monika Niemiec**



ZADBAJ O ODPOWIEDNIE ODPROWADZANIE WÓD OPADOWYCH I ROZTOPOWYCH

PRZESTRZEGAJ PRZEPISÓW PRAWA!



UWAGA, MIESZKAŃCY!

Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, zabrania się wprowadzania wód opadowych i roztopowych do kanalizacji sanitarnej. W trosce o efektywność systemu kanalizacyjnego oraz ochronę środowiska, apelujemy o przestrzeganie regulacji, które dotyczą sposobu odprowadzania wód opadowych z Waszych posesji.

Dlaczego nie wolno wprowadzać wód deszczowych do kanalizacji sanitarnej?

1. Ochrona sieci kanalizacyjnej

Wprowadzanie wód opadowych do kanalizacji sanitarnej prowadzi do przeciążeń sieci i awarii. Może to także spowodować cofanie się ścieków, co jest nie tylko uciążliwe, ale i niebezpieczne.

2. Wyższe koszty eksploatacji

Zwiększa to koszty eksploatacji oraz oczyszczania ścieków, co przekłada się na wyższe opłaty ściekowe ponoszone przez wszystkich mieszkańców.

3. Konsekwencje prawne i kary finansowe

Zgodnie z Ustawą z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (tekst jednolity Dz. U. 2024 r. poz. 757), wprowadzenie wód opadowych do kanalizacji sanitarnej jest naruszeniem przepisów prawa. Może to skutkować poważnymi konsekwencjami finansowymi:

- Art. 9 ust. 1 tej ustawy brzmi: „Zabrania się wprowadzania ścieków bytowych i ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych przeznaczonych do odprowadzania wód opadowych lub roztopowych będących skutkiem opadów atmosferycznych, a także wprowadzania tych wód opadowych i roztopowych oraz drenażowych do kanalizacji sanitarnej.”

- Kara za naruszenie:

Zgodnie z art. 28 ust. 4a tej samej ustawy, osoby, które wprowadzają wodę opadową do kanalizacji sanitarnej, mogą zostać ukarane grzywną do 10 000 zł lub ograniczeniem wolności.

Co należy zrobić?

1. Sprawdź systemy odprowadzania wody na swojej posesji

Przejrzyj instalację i upewnij się, że wody opadowe z dachu, podjazdów, chodników czy innych powierzchni nie trafiają do kanalizacji sanitarnej.

2. Zainwestuj w odpowiednie rozwiązania

Woda opadowa powinna być wchłaniana przez grunt, kierowana do systemów rozsączających lub gromadzona w zbiornikach retencyjnych.

3. Dostosuj instalację do przepisów prawa

Pamiętaj, że zgodność z obowiązującymi przepisami nie tylko chroni przed karami, ale też wspiera zrównoważony rozwój i ochronę środowiska.

Co daje prawidłowe zarządzanie wodami opadowymi?



- Lepszą jakość życia – unikamy przeciążeń w systemie kanalizacyjnym, co przekłada się na mniej awarii.
- Oszczędności – odpowiednia gospodarka wodami opadowymi obniża koszty utrzymania kanalizacji i oczyszczalni.

- Ochrona środowiska – prawidłowe zagospodarowanie wód deszczowych zmniejsza ryzyko zalania i negatywnego wpływu na ekosystemy.

Razem zadbajmy o nasze miasto!

Zachęcamy wszystkich mieszkańców do weryfikacji i dostosowania instalacji odprowadzających wodę z Waszych posesji do obowiązujących przepisów. Pamiętajmy, że dzięki przestrzeganiu zasad przyczyniamy się do lepszej jakości wód, czystego środowiska i sprawnie działającego systemu kanalizacyjnego.

Dziękujemy za współpracę i zrozumienie!



PROGRAM CZyste Powietrze

Miasto Ustroń podpisało porozumienie z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach dotyczące realizacji Programu Priorytetowego „Czyste Powietrze”. Mieszkańcy Miasta Ustroń mają do dyspozycji 10 godzin konsultacyjnych tygodniowo w punkcie konsultacyjnym. W trakcie wizyt udzielane są informacje o programie „Czyste Powietrze” osobom zainteresowanym złożeniem wniosku o dofinansowanie czy też późniejszym wnioskiem o płatność. Ponadto możliwe jest uzyskanie wsparcia w zakresie przygotowywania wniosków. Porad udzielają specjalnie przeszkolone osoby. Punkt konsultacyjny znajduje się w Urzędzie Miasta ul. Rynek 1 w Ustroniu 43-450, pok.26, czynny jest w: wtorek – 7:30-15:30, czwartki – 7:30-16:30. Dla właścicieli nieruchomości położonych na terenie miasta pomoc jest bezpłatna.

W związku z pojawianiem się w ostatnim czasie ulotek (zawiadomień) dotyczących pozyskiwania środków finansowych na termomodernizację budynku, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, wymianę źródła ogrzewania (np. pompę ciepła), montaż paneli fotowoltaicznych, magazyny energii oraz audyty energetyczne Miasto Ustroń informuje, że nie rozpropagowywało ulotek w przedmiotowej sprawie. Nie jest również powiązane z osobą „opiekuna z terenu gminy” jak napisane jest na niektórych ulotkach.

Burmistrz Miasta Ustroń



Jadźka Kłapa-Zarecka wystąpiła w serialu dokumentalnym TVP „Młodzi Lekarze”. Fot. L. Szkaradnik

DOBRY DUCH JADŹKI

W niedzielę 12 października „Prażakówka” zaprosiła na premierowy koncert płyty „Dobry Duch” z utworami w wykonaniu pochodzącej z Ustronia wokalistki Jadźki Kłapy (saksofon, fortepian). Towarzyszyli jej Argentyńczyk Andres Beeuwsaert (fortepian, klawisze) i Marcelo Woloski z Hiszpanii (perkusja).

W tym składzie muzycy występowali także w ubiegłym roku na Ustronńskiej Jesieni Muzycznej, a na niedzielnych koncertach dołączył do nich znany muzyk i kompozytor Paweł „Bzim” Zarecki, który

jest mężem ustronianki. Gości powitała pełniąca obowiązki dyrektor MDK Renata Frolik. Salę zapelnili liczni wielbicieli artystki, która emanowała dobrą energią, swobodą sceniczną i niezwykle uro-

kiem osobistym. Najchętniej sięga ona po saksofon, jej ulubiony instrument. Komponuje na pianinie, improwizuje, pisze teksty, śpiewa, a najlepsi muzycy pragną z nią współpracować. Nowa płyta zawiera nostalgiczne, melancholijne utwory, które jak najprzychylniej odbierali słuchacze, toteż brawom i bisom nie było końca.

Artystka jest lekarką, mieszkającą w okolicy Warszawy, a do Ustronia przyjeżdża do rodzinnego domu, gdzie mieszkają rodzice Nela i Zbigniew Kłapowie, zaangażowani w prowadzenie szkółki niedzielnej w kościele ewangelickim. (ls)



USTROŃSKA DLA SENIORA

I POWIATOWY SENIORALNY TURNIEJ GIER PLANSZOWYCH I BRYDŻA

W czwartek, 23 października po raz pierwszy odbędzie się w Ustroniu Powiatowy, Senioralny Turniej Gier Planszowych i Brydża organizowany przez Uniwersytet Trzeciego Wieku w Ustroniu. Turniej odbędzie się w sali widowiskowej i lustrzanej w Miejskim Domu Kultury „Prażakówka”. Rozpocznie się o godz. 10.30, a realizowany jest pod patronatem Starostwa Powiatowego w Cieszylinie i burmistrza Miasta Ustronia. Dzięki wsparciu finansowemu powiatu cieszyńskiego i miasta Ustronia możliwa jest realizacja takiego wydarzenia o zasięgu powiatowym. Biorą w nim udział zawodnicy czterech UTW z Brennej, Cieszyńska, Skoczowa, Ustronia i Wiślańska Akademii Aktywnych. Uczestnicy rozgrywać będą turniej w „Scrabble”, „Rummikub”, „Człowieku nie irytuj” się oraz w brydża.

FILMOWY CZWARTEK

Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza na kolejne „Filmowe Czwartki”. Projekcje filmów odbędą się w czwartki o godz. 10.00 w czytelni Biblioteki. Kawa, herbata i dobry film. Wstęp wolny! Dodatkowe informacje: 33 854 23 40.

PRZELEW Z KRUS NA KONTO

KRUS zachęca seniorów do zakładania rachunków bankowych.

Założ konto w banku i odbieraj pieniądze z KRUS prosto na swój rachunek.

• **BEZPIECZEŃSTWO.** Dzięki przelewowi świadczenie trafia bezpośrednio na Twoje konto – bez konieczności oczekiwania na listonosza,

• **SZYBKOŚĆ.** Środki są dostępne od razu po zaksięgowaniu,

• **WYGODA.** Bez wychodzenia z domu. Dostęp do środków w dowolnym momencie. Nie czekaj – przekaz swój numer konta do KRUS i ciesz się spokojem!

Jeśli masz problemy techniczne, poproś dzieci lub wnuki – pomogą! Skorzystaj z dobrodziejstw osobistego rachunku!

KLUB SENIORA PROPONUJE:

Przyziemie SP 1, klub czynny: wtorki i środy od 10.00 do 13.00. Do dyspozycji: kącik kawowy, telewizor, książki, gry, piłkarzyki, zajęcia z kaligrafii i warsztaty literackie. Realizacja projektu „Aktywny senior” konkurs „MMS – odporne Śląskie”.

Październik 2025:

- każdy wtorek godz. 9.00-10.00 Gimnastyka dla seniora – zdrowy kręgosłup,
- każda środa godz. 12.00-14.00 Warsztaty Ekologiczne – budki łęgowe, domki dla jeży.

SENIORZY W HERMANICACH

Spotkania w Parafii pw. Matki Boskiej Królowej Polski w Hermanicach: czwartą sobotę miesiąca po mszy św. godz. 10.00.

POLSKI ZWIĄZEK EMERYTÓW

Spotkania emerytów: każda środa miesiąca, godz. 10.00 – w sali lustrzanej Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka”, ul. Daszyńskiego 28. Tel. 33 854 29 06.



Uniwersytet Trzeciego Wieku – Fundacja ESPRIT, siedziba ul. Daszyńskiego 2, tel. 606 486 333.

PARAFIA KATOLICKA św. KLEMENSA

Spotkania odbywają się w salkach parafialnych w ostatni poniedziałek miesiąca po mszy św. w intencji seniorów, godz. 8.30.

PARAFIA EWANGELICKA

Spotkania odbywają się w każdy ostatni czwartek miesiąca o godz. 10.00.



Warto pamiętać, że nie ma dobrej pozycji siedzącej.

Fot. L. Szkaradnik

AKTYWNOŚĆ Z NOGI NA NOGĘ

Klub Seniora działający we wtorki i środy w niewielkiej sali przyziemienia Szkoły Podstawowej Nr 1 proponuje różnorodne możliwości spędzenia czasu wolnego. Jedną z atrakcji są prelekcje, a 15 października gościem Klubu, którym kieruje Bogdan Kozieł, był znany i doświadczony fizjoterapeuta Marcin Lis. Przybliżył on newralgiczny dla większości osób temat chorób kręgosłupa, omawiając co robić, by prawidłowo funkcjonował.

Na początku prelegent podał nieco szczegółowych informacji o tym ważnym elemencie szkieletu człowieka, pełniącym rolę narządu podporowego, lecz zainteresowani, z których większość zapewne zmagają się ze schorzeniami kręgosłupa, czekali niecierpliwie na rady fachowca jaką stosować profilaktykę, by uniknąć bólu i niepełnosprawności. Większość osób zmagają się z dolegliwościami odcinka lędźwiowego, który wykonuje najcięższą pracę, bo amortyzuje nasze wstrząsy, podnoszenia i jest najbardziej aktywny podczas codziennych czynności. Warto pamiętać, że kręgosłup nigdy nie jest prosty, lecz wygięty w kształcie litery S. Jeśli te krzywizny będą się pogłębiać, to następują zespoły bólowe. Mogą na nie pomóc od-

powiednie ćwiczenia, by rozluźnić mięśnie, a zarazem je wzmocnić.

Jednym z częstych problemów jest choroba dysków międzykręgowych, gdy dochodzi do uszkodzenia krążka międzykręgowego, potocznie nazywanego dyskiem. Proces ten rozpoczyna się od powolnej degeneracji pierścienia włóknistego, co prowadzi do uwypuklenia jądra miazdżystego dysku i powstania przepukliny. Skutkiem tego patologicznego procesu jest ucisk na struktury nerwowe i pojawienie się bólu kręgosłupa, drętwienia i mrowienia kończyn, zwiększonego napięcia mięśni przykręgosłupowych, a nawet do niedowładów. Leki, czy zastrzyki zmniejszają ból, ale nie przyczynę schorzenia. Skuteczna jest natomiast terapia manualna u fizjoterapeuty. Niestety,

rwa kulszowa raz nabyta mimo leczenia może znów powracać. Okazuje się, że na schorzenia kręgosłupa cierpią nie tylko seniorzy, ale coraz częściej nawet nastolatki. Wpływa na to przede wszystkim brak ruchu i siedzący tryb życia. Co robić aby tych chorób uniknąć? Przede wszystkim starać się mieć aktywny tryb życia, nie nosić nadmiernych ciężarów. Największym ryzykiem jest podnoszenie towarów na prostych nogach. Zawsze pamiętamy, by nogi były podczas takiej pracy ugięte. Warto pamiętać, że nie ma dobrej pozycji siedzącej. Najlepsza byłaby postawa leżąca, toteż po całym dniu warto się na chwilę położyć, by te krążki międzykręgowe rozluźnić, zaś rano powinniśmy się budzić bez żadnego bólu. Jednak najważniejszy jest systematyczny ruch i aktywność, a jeśli pracujemy w pozycji siedzącej, to należy co jakiś czas robić przerwę i się przemieszczać. Powinno to być pozycja zmienna, aby przenosić ciężar ciała z jednej nogi na drugą. Najlepszą aktywnością fizyczną jest luźny, swobodny spacer bez obciążenia, ale też ćwiczenia oporowe by uaktywniać mięśnie. Dla seniorów istotne są ćwiczenia równoważne, które pozwalają na uniknięcie upadku, czyli stanie na jednej nodze, na palcach itp. Z kolei skłony, czy basen dla pewnych schorzeń są korzystne po wcześniejszej konsultacji z fizjoterapeutą. Prelegent polecał też ortozy na kręgosłup lędźwiowy i piersiowy. One nie wyleczą z choroby, ale ułatwiają komfort życia osobom chorym i można je ubierać na kilka godzin. Rekomendował także specjalne poduszki napełniane powietrzem, które odciążają kręgosłup lędźwiowy i stawy. Można je, podobnie jak ortozy, uzyskać bezpłatnie na skierowanie fizjoterapeuty. Trzeba przyznać, że aktywność fizyczna to zasada profilaktyki powszechnie znana nie tylko w przypadku chorób kręgosłupa i należałoby stawiać sobie za wzór postawę fizjoterapeuty, który podczas omawiania tej problematyki cały czas przemieszczał się z nogi na nogę. A zatem mimo jesiennej szarugi starajmy się być aktywni, bo motywacja jest tym, co pozwala Ci zacząć, a nawyk jest tym, co pozwala wytrwać.

Lidia Szkaradnik

W piątek 10 września, gościem Miejskiej Biblioteki Publicznej w Ustroniu był Adam Miklasz. Urodzony w Nowej Hucie, prozaik, dziennikarz, scenarzysta który swoje życie od kilku lat związał z Cieszyńskiem. Autor książek m.in. *Rezany Świat: Osobisty przewodnik po Śląsku Cieszyńskim* czy *Jakby spał: W labiryncie polskich fraz*. Dzięki uprzejmości autora, obie książki są dostępne w naszej bibliotece. Na spotkaniu Adam Miklasz przedstawił słuchaczom swój życiorys, podkreślając te wątki, które wpływały na proces twórczy. Podzielił się swoimi doświadczeniami z mieszkania na Śląsku Cieszyńskim - jak sam to ujął - werbusa, czym wywołał dyskusję o tożsamości, jej kształtowaniu i zachowywaniu. Innymi wątkami które zostały poruszone na spotkaniu były Czechy i Zaolzie, oraz historia. Po spotkaniu nasz gość poświęcił czas na dalsze rozmowy z czytelnikami i podpisywanie książek. Adam Miklasz to kolejny ciekawy autor związany z naszym regionem. Gorąco zachęcamy do zapoznania się z jego twórczością.

Fot. MBP





O wystawie opowiada kuratorka wystawy Sylwia Wojciechowska-Witkowska. Fot. L. Szkaradnik

JASZOWIEC JAKIEGO NIE ZNACIE

VI Ogólnopolskie Jaszowieckie Spotkania Artystyczne to jedno z licznych ambitnych przedsięwzięć organizowanych w DW „Nauczyciel” w Jaszowcu, działającym pod egidą Związku Nauczycielstwa Polskiego. Jego dyrektorem jest Sylwia Wojciechowska-Witkowska, zarazem kurator wystawy poplenerowej, która od lat gości artystów w „Nauczycielu” i określiła ten czas jako oczekiwany i najpiękniejszy w roku.

Na wernisaż wystawy, urządzony 19 października w Muzeum Ustrońskim, kierowanym przez Magdalenę Lupinek, przybyło liczne grono osób zainteresowanych sztuką, artyści, przedstawiciele ZNP, kuracjusze i personel „Nauczyciela”. Władze miasta reprezentował wiceprzewodniczący Rady Miasta Damian Ryszawy, a ze Związku Nauczycielstwa Polskiego przybyły m.in.: wiceprezes ZG ZNP Aleksandra Rezler oraz członkinie ZG, wiceprezes Okręgu Śląskiego ZNP Jolanta Jaskółka,

prezes Oddziału w Ustroniu Anna Kluz.

Otwarcia wystawy dokonała dyrektor „Nauczyciela”, która powiedziała: – Cieszę się, że dzisiaj możemy wspólnie świętować spotkanie ze sztuką – żywą, różnorodną i pełną emocji. Jaszowieckie Spotkania Artystyczne to nie tylko ekspozycja, to przestrzeń wymiany myśli, doświadczeń i wrażliwości. To dowód na to, że sztuka wciąż potrafi łączyć ludzi, inspirować i wzruszać. Wystawa, którą prezentujemy jest efektem współpracy ośmiu artystów,

których łączy pasja tworzenia i potrzeba dialogu poprzez obraz, kolor i formę.

Następnie kuratorka przedstawiła wystawiających artystów. Aleksandra Adamczak posługuje się delikatną, niemal liryczną formą, jej obrazy to świat emocji, refleksji i koloru. Jolanta Opolska posiada wyjątkowy zmysł koloru i faktury, tworząc nastrojowe kompozycje pełne światła. Dorota Opolska-Maksym poszukuje w formie harmonii między realizmem a abstrakcją. Agnieszka Gruszecka tworzy obrazy-opowieści o wrażliwości, kobiecości, intuicji i delikatnie operuje kolorem i światłem. Roman Gruszecki – malarz i grafik, łączy ekspresję z klasycznym warsztatem, a jego kompozycje pulsują energią i emocją. Joanna Sierżputowska zawiera w obrazach poetycki klimat i skupienie, ciszę i głębię wewnętrznego świata. Krzysztof Tracz ma szerokie spektrum zainteresowań malarzkich, jego dzieła cechuje mocna forma, odwaga koloru i wyczuwanie przestrzeni. Tymon Kowalski odwołuje się do tradycji renesansu i surrealizmu, inspiracji szukając w literaturze, historii sztuki i muzyce, czasem korzysta ze starych płócien, wywołując wrażenie, że jego obrazy powstały w innej epoce.

Artyści podzielili się wrażeniami z pleneru, a organizatorka wystawy podziękowała twórcom i obdarowała ich symbolicznym kwiatem. Z kolei obecne na wernisażu przedstawicielki ZNP podziękowały jej za zaangażowanie w liczne cenne akcje kulturalne. W holu personel „Nauczyciela” przygotował jak zwykle efektowny poczęstunek w postaci kolorowych i smacznych kanapek oraz bogaty zestaw napojów, stanowiące znakomite dopełnienie tej imprezy. Barwna i pełna uroku wystawa ukazująca piękno Jaszowca i Beskidu Śląskiego będzie czynna do 22 listopada.

Lidia Szkaradnik

ODKRYJ DRZEWO RODZINY

Przez pięć kolejnych wtorków, w godzinach popołudniowych, w Szkole Podstawowej nr 6 w Ustroniu odbywały się warsztaty genealogiczne pod hasłem „Stwórz własne drzewo genealogiczne”. Organizatorką cyklu była Magda Koc, a prowadzącą - Dorota Walker, ekspertka w dziedzinie genealogii i archiwistyki.

Każde spotkanie miało konkretny temat i cel. Pierwszy był „Wstęp do genealo-

gii”, podczas którego uczestnicy poznali podstawy oraz lokalne źródła informacji:



Uczestnicy warsztatów „Stwórz własne drzewo genealogiczne”.

USC, parafie, archiwa, Grobonet. Później poznaliśmy „Źródła online” – Genetkę, Śląską Bibliotekę Cyfrową, stronę Szukaj w Archiwach oraz „Inne źródła online” – familysearch.org, ancestry.com, książki adresowe. Następnie omówiona została „Pomoc indywidualna”, a na koniec nastąpiła „Prezentacja artefaktów”. Na te zajęcia uczestnicy przynieśli rodzinne pamiątki, zdjęcia, listy. Spotkanie miało kameralny charakter przy kawie i ciście.

Warsztaty były okazją do zdobycia wiedzy, ale też do wzruszeń i wspólnego odkrywania rodzinnych historii. Uczestnicy podkreślali, że dzięki spotkaniu zyskali nowe spojrzenie na swoje korzenie i motywację do dalszych poszukiwań. Wszyscy byli pod wrażeniem wiedzy i pasji Doroty Walker, której na pewno udało się зараzić uczestników swoją pasją do genealogii. Podziękowania dla Rafała Filipczyka z MDK „Prażakówka”, który przeprowadził organizatorów przez całą formalną procedurę i okazał wsparcie w trakcie projektu. Warsztaty odbyły się w ramach inicjatywy lokalnej finansowanej ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury: Dom Kultury +, Edycja 2025.

Magda Koc

OŚWIATA MOCNO WSPIERANA

Dzień Edukacji Narodowej przypada 14 października, ale w Ustroniu świętowaliśmy 15. Popularnie nazywany jest Dniem Nauczyciela, jednak życzenia składamy również innym pracownikom oświaty. W tym dniu wszyscy wspominamy szkołę, bez względu na to, jak dawno ją skończyliśmy.

W naszym mieście nie zapominamy o emerytowanych nauczycielach oraz pracownikach oświaty. Bohaterów spotkania w „Prażakówce” przywitała Joanna Iskrycka-Marianek – inspektor w Centrum Usług Wspólnych, obecna była dyrektor CUW Sylwia Moskał, a życzenia składał burmistrz Paweł Sztefek, przewodniczący Rady Miasta Michał Kubok i radny Krzysztof Pokorny – przewodniczący Komisji Oświaty i Rodziny.

– Włożyliście Państwo w nasze wykształcenie pracę, zaangażowanie i w ten sposób nas ukształtowaliście – powiedziała na wstępie Iskrycka-Marianek.

– Drodzy Państwo, Kochani, cieszę się, że możemy się spotkać w takim wspaniałym dniu, bo to święto wszystkich nas – mówił burmistrz Sztefek. – Jakby nie było, dalej się czuję nauczycielem, bo taką drogę życia obrałem, więc tym bardziej cieszę się, że możemy to chwile spędzić razem, że możemy się spotkać i rozmawiać, jak to kiedyś w tej oświacie było, a bywało różnie. Teraz też mamy bardzo ciekawe czasy, ale niezmiennie w Ustroniu jest to, że oświata jest bardzo mocno wspierana, tym bardziej teraz, jak burmistrzem jest de facto nauczyciel, pedagog, który widzi potrzeby, które nie zawsze były spełniane.

– Mnie również jest niezwykle miło, że mogę się tutaj dzisiaj z Państwem spotkać



Życzenia od samorządowców dla emerytowanych nauczycieli i pracowników oświaty.

i zobaczyć znajome twarze – zwrócił się do zebranych przewodniczący Kubok. – W odróżnieniu od pana burmistrza nauczycielem nie jestem i czuję się tu bardzo jak przy odpowiedzi, gdy dostrzegam przy stolikach moich nauczycieli. W takich chwilach wspominam czasy szkolne i bardzo doceniam wiedzę, którą mogłem przyswoić w młodych latach. Cóż można Państwu powiedzieć, żeby nie zabrzmiało jak truizm? Myślę, że szczerze dziękuję jest zawsze na miejscu, tak mnie nauczone. Życzę miłego spotkania.

– Drodzy Emerycy, Kochani Nauczyciele z okazji waszego święta składam serdeczne wyrazy wdzięczności za wasz trud, zapał i chęć do wykształcenia nowego młodego pokolenia – dziękował radny Pokorny. – Dziękuję wam za to, że pokazaliście swoim uczniom i wychowankom, że świat może być ładny, nauka może być cudowna, a wiedza jest kompozycją, która składa się w całość.

Zaproszeni nauczyciele i pracownicy oświaty zostali poczęstowani ciastkiem, kawą i herbatą. Wystąpili dla nich uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1, którzy umilali czas piosenkami i recytacjami

wzruszającymi, ale też dowcipnymi. Oklaśki zebrali młodzi aktorzy odpowiadający na pytanie, kim tak naprawdę jest osoba, posiadająca nadludzką moc uciszania w ciągu sekundy 30 rozbrykanych uczniów, oraz prezentujący w sposób satyryczny różne typy nauczycieli np.: Anioła, Łuzaka, Służbistę, Aktywistę, Sceptyka, Zapominałskiego. Uczniowie przygotowali program pod okiem nauczycielek: Bożeny Mynarz, Marioli Dyki i Kamili Górniok.

Tego samego dnia popołudniu samorządowcy spotkali się z dyrektorami oraz nauczycielami ustronjskich przedszkoli i szkół. Uroczystość odbyła się w restauracji „Dolce Vita” w Lipowcu.

Dyplomy wyróżnionym wręczał burmistrz Sztefek, różę przewodniczący Kubok. Życzenia złożył również radny Pokorny. Obecna była dyrektor CUW, a witała wszystkich inspektor Iskrycka-Marianek. Wśród gości był Błażej Dobrogoszcz – wiceprzewodniczący Zarządu Organizacji Młodzieżowej NSZZ Solidarność Pracowników Oświaty i Wychowania w Bielsku-Białej oraz Anna Kluz – prezes Oddziału w Ustroniu Związku Nauczycielstwa Polskiego. **Monika Niemiec**



Nagrody Burmistrza Miasta Ustron otrzymali: Magdalena Herzyk - dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1 oraz Roman Langhammer - dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3, a także nauczyciele: z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1 - Elżbieta Podgórska, Urszula Gomola i Mariola Dyka, z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2 - Aleksandra Hałas, Przemysław Sztwiertnia i Józef Jaworski, z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3 - Barbara Paszek, Daria Madzia i Anna Giza, z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 4 - Katarzyna Gabrych, ze Szkoły Podstawowej nr 3 z Oddziałami Przedszkolnymi - Aldona Sztuka, z Przedszkola nr 4 - Joanna Jachna, z Przedszkola nr 7 - Joanna Ryłko. Fot. M. Niemiec

USTROŃSKA ORKIESTRA HUTNICZA

Działała w naszej miejscowości przez ponad pół wieku formacja niezwykła. Jej oficjalna nazwa brzmiała Cesarsko-Królewska Orkiestra Hutniczo-Zdrojowa, a potocznie zwano ją arcyksiążęcą kapelą. Swą działalność rozpoczęła w 1845 r. pod batutą Johanna Melchera, szybko wzbudzając uznanie słuchaczy, w tym największych melomanów. Jej głównym zadaniem było uroczyste otwieranie kolejnych sezonów uzdrowiskowych na placu pomiędzy hutą, Hotelem „Kuracyjnym” oraz budynkiem administracji huty (czyli obecnym Muzeum). Gdy wytworni kuracjusze rozgościli się, orkiestra umilała im czas w ogrodzie hotelowym, towarzysząc podczas biesiadowania, towarzyskich konwersacji oraz tańców. Pierwotnie swą przygodę z muzyką rozpoczęło 30 hutników, a z czasem ich liczba rosła. Członkowie kapeli występowali w galowych mundurach górniczych, których podstawą była bluza (tzw. Bergkittel) oraz czako z pióropuszem. Bergkittel wykonany był z dobrej gatunkowo wełny peruwiańskiej, z czarnym lub zielonym wykończeniem z aksamitu z runem jedwabnym. Podbito go dobrym płótnem, a uzupełniono porządnymi pozłacanymi guzikami, symbolem młotków hamerskich wyhaftowanym złotymi nićmi oraz jedwabnymi frędzlami na ramionach.

Ważną okazją do zaprezentowania umiejętności orkiestry była pierwsza niedziela maja, czyli dzień św. Floriana, patrona hutników i strażaków. Jak relacjonował Jan Wantuła, oprócz członków kapeli galowe uniformy nosiło przy takich okazjach jeszcze około 50 hutników, zwanych przez dziejopisa z Gojów „lizusami chętnie uczestniczącymi w tzw. cesarskich galówkach”. W dniu św. Floriana przedstawiciele załogi oraz weterani wojsk austriackich, również odziani w galowe mundury, gromadzili się przed budynkiem dyrekcji huty (dzisiejszym Muzeum), skąd udawali się na mszę do kościoła katolickiego. Parady poprzedzały gorączkowe przygotowania, podczas których uczono wysłużonych wojskowych maszerować w takt kapeli hutniczej, w takt bębna dobosza lub trąbki. Po mszy wszyscy wracali do traktierni, czyli Hotelu „Kuracyjnego” na poczęstunek złożony z „wiyrzsi” (czyli parówek) oraz piwa, którego 25-litrowa beczka przypadała na około 10 osób. Zanim jednak podział trunku nastąpił, hutnicy w uniformach i „po cywilu” oraz weterani stawali w szeregach przed traktiernią, a w czasie deszczu w salonie

kuracyjnym (którego obiekt zburzono w 2024 r.), aby wysłuchać krótkiego przemówienia hutmistrza, po którym wznoszono okrzyk Hoch!, czyli wiwat na cześć arcyksięcia i urzędników Komory Cieszyńskiej. A potem następowało przemówienie komendanta Żmiji, który gorliwie werbował kolegów do Knappschaftu, czyli bractwa górniczego, występującego w galowym umundurowaniu na podobnych uroczystościach. Żmija dziękował zarządcy „i arcyksiążęcy panom” za starania o pracę i chleb dla robotników, prosząc, by na przyszłość o nich pamiętali. Kapela grała hymn cesarski „Gott erhalte” („Boże wspieraj, Boże ochroń nam cesarza i nasz kraj”), po czym następowały okrzyki: „Niech nasz chlebobawca łaskawy – cesarska mość Pan arcyksiążę żyją i jego pani małżonka! Niech żyje prześwietna arcyksiążęca dyrekcja i pan verwalter i hüttenmeister i wszyscy panowie urzędnicy! Na cześć ich wszystkich zawołajmy trzy razy Glück auf! („powodzenia!”)”. Po części oficjalnej następowało rozdzielanie piwa, konsumowanego za zdrowie chlebobawców, a w ogrodzie przy Hotelu „Kuracyjnym” przygrywała hutnicza kapela. Niezwykle cenny był tu ustronński sztandar zakładowy, który wyszyła złotymi nićmi sama arcyksiężna Hildegarda Bawarska, żona księcia cieszyńskiego Albrechta Fryderyka Habsburga. Chorągiew sztandaru na prezentowanym zdjęciu jest przepasany szarfą Jerzy Nowak, mistrz kotlarni w Arcyksiążęcym Zakładzie Budowy Maszyn (dzisiejszej Kuźni), a współczesnym znany jako patron Czytelnik Katolickiej. Jan Wantuła określał podobne uroczystości jako „psie umizgi”, zaś wspomniane bractwo nazywał „Żmija regimentem”. Tym bardziej, że przy ich okazji wygłaszano odczyty o „bezbóznym socjalizmie, panoszącym się i pleniącym wśród robotników na Śląsku”, który nie był w smak kapitalistom i arystokracji.

Zdarzały się także w dziejach kapeli hutniczej momenty prawdziwie podniosłe. W 1877 r. zamknięto na zawsze Walcownię „Hildegardy” (w miejscu obecnego Nadleśnictwa), a tamtejszy park maszynowy przeniesiono wraz z robotnikami na teren huty w Trzynie, gdzie zbudowano dla ustroniaków Kolonię „Folwark”. Opuszczenie przez walcowników swej małej ojczyzny przerosło się w tłumną manifestację z udziałem byłych fachowców z „Hildegardy” (walcowników, ślusarzy, tokarzy, kowali, pudlarzy i cieśli) oraz ich kolegów po fachu z innych ustronńskich ośrodków hutniczych. Po zebraniu się wszystkich w opustoszałej walcowni przemawiał i żegnał walcowników pastor Jerzy Janik, zaś arcyksiążęca kapela zagrała pieśń Kochanowskiego „Kto się w opiekę”. Robotnicy zaśpiewali, tłumiąc łzy rozpaczy, po czym cała procesja wyruszyła do centrum Ustronia z naszą kapelą, grającą marsza, na czele. „Na trójkacie”, czyli przy dzisiejszym pomniku Jana Cholewy, rozemcionowany tłum zatrzymał się, a dalej wyruszyli już tylko rodziny opuszczające Ustron, odprowadzane dźwiękami muzyki. Przy krzyżu na Gojach czekały już ▶

BIBLIOTEKA POLECA

tel. 33-854-23-40
www.biblioteka.ustron.pl
(katalog online)

John Hersey - „Hiroshima. Najważniejszy reportaż XX wieku.”



Gdy II wojna światowa się skończyła, nikt nie zdawał sobie sprawy z tego, co tak naprawdę wydarzyło się w Hiroszimie i Nagasaki. Młody reporter John Hersey postanowił odnaleźć tych, którzy przeżyli. Jego reportaż ukazał się 31 sierpnia 1946 roku w wyjątkowym wydaniu „New Yorkera” - z numeru usunięto wszystkie inne artykuły, felietony i rubryki, a okładka nie zapowiadała opowieści o apokalipsie. Tekst został uznany za jeden z najważniejszych reportaży XX wieku.

Gabrielle Zevin - „Między książkami”

Fabula powieści skupia się na właścicielu niewielkiej księgarni w spokojnym, nadmorskim miasteczku. To typowy maruda z sercem po przejściach. Po śmierci żony zamyka się w sobie i w książkach, które już nie dają mu ukojenia. A gdy ginie jego najcenniejszy egzemplarz, rzadki tomik poezji Edgara Allana Poe, wydaje się, że nic dobrego już go nie czeka. Do czasu, aż w jego księgarni pojawia się porzucone dziecko - mała Maya. I wtedy wszystko zaczyna się zmieniać.



Wypożyczalnia dla Dorosłych: Poniedziałek 8.00-15.00, Wtorek 8.00-15.00, Środa 8.00-18.00, Piątek 8.00-18.00, Sobota 8.00-12.00 /
Oddział dla Dzieci: Poniedziałek 8.00-15.00, Wtorek 8.00-15.00, Środa 11.00-18.00, Piątek 8.00-18.00, Sobota 8.00-12.00 /
Otwarta dla użytkowników jest też Czytelnia (w ograniczonym zakresie) w godzinach pracy Oddziału dla Dzieci.



Jedyna fotografia przedstawiająca członków orkiestry hutniczej oraz hutników w strojach galowych. W pierwszym rzędzie zasiadają od lewej: NN, Tardler, Carl Piotrowski (urzędnik w Zakładzie Budowy Maszyn), inż. Richard Anderka (verwalter, czyli zarządca huty i odlewni, a od 1901 r. przełożony ustronjskiej gminy), inż. Juliusz Kleinpeter (przyszły następca Emila Kuhlo), obermeister Spusta (z Zakładu Budowy Maszyn), inż. Emil Kuhlo (główny ustronjski hutmistrz, kierownik Zakładu Budowy Maszyn), technik Jeżyszek (konstruktor pługów parowych). Fotografia została wykonana w pierwszej połowie lat 80. XIX w., prawdopodobnie w dniu św. Floriana. Hutnicy pozują pod północną ścianą najstarszej z hal hutniczych, z którą graniczy od zachodu magazyn węgla, wystawiony w 1865 r.

► na nich powozy i wozy drabiniaste ze spa-
kowanym robotniczym dobytkiem, a gdy
„wychodźcy” zjeżdżali z lesznińskiego
kopca, wyszła im na powitanie delegacja
z huty w Trzyńcu ze swoją kapelą.

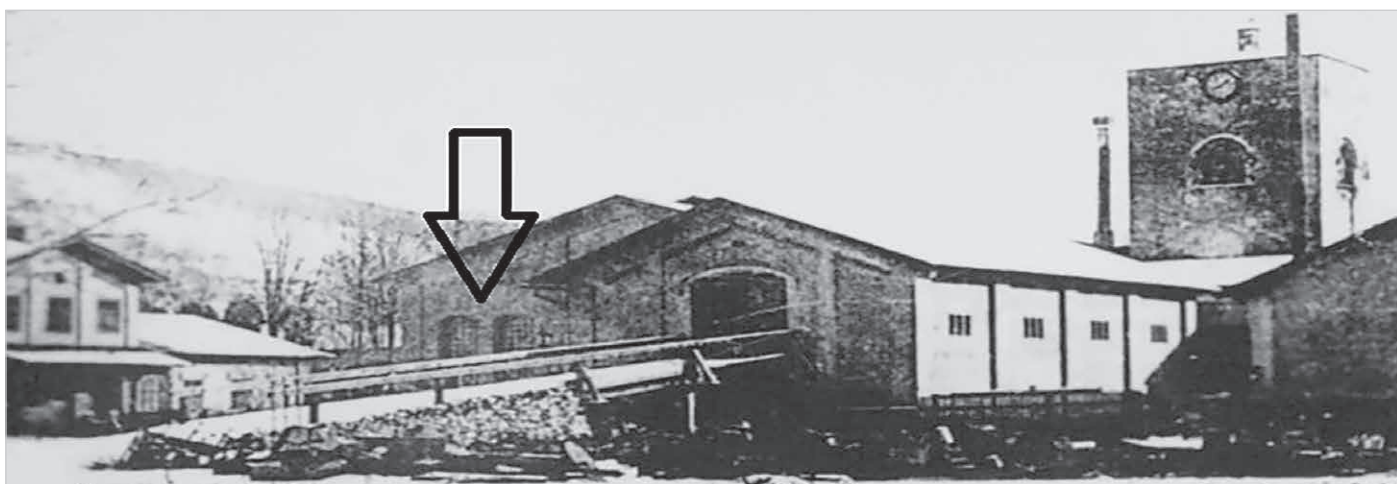
Na co dzień jednak orkiestra hut-
nicza występowała głównie dla kuracjuszy.
Fundusze zebrane z tzw. taksy kuracyjnej
pozwalały na wydrukowanie przed sezo-
nem 1000 sztuk programu z wykazem jej
koncertów. Repertuar musiał zadowolić
wrażliwe ucho kąpielowych gości, poza
tym, aby nie obniżać standardów, w se-
zonie letnim Hotel „Kuracyjny” wydawał
surowy zakaz występów kapel wiejskich.
Koncerty były wpisane w plan pobytu go-
ści ustronjskiego uzdrowiska tak samo, jak
regularne wycieczki w okoliczne góry. Co
ciekawe, XIX-wieczni goście kąpielowi
traktowali pobyt u nas nad wyraz poważ-
nie, ściśle przestrzegając harmonogramu
lecniczych kąpeli, zalecanych porcji
ruchu oraz diety. Realizowali go podczas

towarzyskich przechadzek po promenadzie
wielkopiecowej celem picia w godzinach
wczesnoporannych ciepłej jeszcze żętycy
owczej. A my do dziś możemy podążać
ich tropem, spacerując wokół świeżo wy-
remontowanego stawu pohutniczego, zwa-
nego dziś kajakowym. Ustronjski kurort
nabierał ożywionego charakteru uzdrowi-
ska zwłaszcza w niedziele i święta, kiedy
to przyjeżdżali do nas goście z sąsiedztwa,
a na publicznych imprezach rozrywkowych
spotykali się w szerszym gronie kuracjusze
i przyjezdni, pozwalając sobie na wesołe
tańce i swawole. Wówczas to orkiestra
hutnicza miała szerokie pole do popi-
su, bawiąc gości skocznym repertuarem.
W 1879 r. uroczystie świętowano otwarcie
„Akcyjnego”, drugiego po „Kuracyjnym”
hotelu w Ustroniu. W jego sali restaura-
cyjnej bawiono się do białego rana przy
dźwiękach kapeli hutniczej. Odtąd nasi
muzycy grali na przemian w „Kuracyjnym”
i „Akcyjnym”, aby zadowolić wszystkich

szanownych gości. Sytuacja ta trwała na-
dal po zmianie właściciela i nazwy Hotelu
„Akcyjnego” na „Lubojatzky” (późniejszy
„Beskid”), co miało miejsce w 1883 r.

Dobre lata Cesarsko-Królewskiej Or-
kiestry Hutniczo-Zdrojowej zakończyło
wyburzenie wielkiego pieca hutniczego
w 1897 r., które przewidywane było już
kilka lat wcześniej. Na fundusz muzycz-
ny, utrzymujący kapelę, składały się do-
tacje z ustronjskich ośrodków hutniczych
oraz z taksy muzycznej, którą zanizano,
a ostatecznie zlikwidowano. Podwyższała
ona cenę pobytu w ustronjskim kurorcie,
który ze względu na planowaną likwidację
kąpeli żużlowych i tak tracił na popular-
ności, lecznicze ablucje nie miały wszak
racji bytu bez żużla wielkopiecowego.
Orkiestra przestała zatem istnieć wraz
z zamknięciem huty, po ponad pół wieku
umilania pobytu gościom ustronjskiego
uzdrowiska.

Alicja Michalek,
Muzeum Ustronjskie



Strzałką oznaczono miejsce, w którym hutnicy w galowych mundurach pozują do zbiorowego zdjęcia.

Jeżeli tytułowa *chruścina jagodna* kojarzy się komuś z „malinowym chruśniakiem” – czyli ze znanym wierszem, a po prawdzie to z całym cyklem poetyckich erotyków Bolesława Leśmiana – to może poczuć się rozczarowany. Tym razem nie będzie ani o chruśniaku, ani o malinach, ani o poezji, a tym bardziej niniejszy artykuł nie ma nic wspólnego z jakimkolwiek erotykiem! Ale nie dziwię się takim skojarzeniom, bowiem i moje myśli na dźwięk tej nazwy bezwiednie i odruchowo wędrują w stronę leśmianowskich strof i rymów. Moja przygoda z chruścina zaczęła się jednak (dobrych kilkanaście lat temu) od innej nazwy tego gatunku, a mianowicie od *drzewa truskawkowego*. W tym przypadku trudno o jakieś poetyckie odniesienia i uniesienia. Wręcz przeciwnie – kiedy po raz pierwszy usłyszałem o drzewie truskawkowym, od razu pomyślałem o drzewach rosnących w egzotycznych dla nas krajach i krainach, których przyziemne nazwy poznawałem podczas dawnych podróżniczo-przygodowych lektur: *drzewo kielbasiane*, *drzewo chlebowe* i *drzewo żelazne*. Te nazwy wiele sugerują i obiecują, ale powstały na bazie bardzo luźnych skojarzeń, nie mających zbyt wiele wspólnego z rzeczywistością. Chociaż bowiem *drzewo żelazne* (to raczej grupa gatunków niż jeden konkretny) faktycznie ma wyjątkowo twarde drewno, to jednak drewnem pozostaje i do żelaza mu jednak daleko, a zarówno kielbas, jak i chlebów nie znajdziemy w koronach drzew noszących swe „stosowne”, poniekąd jakże smakowite nazwy. Jak łatwo się więc domyśleć, również i w przypadku drzewa truskawkowego w jego owocach jedynie z pomocą bardzo dużej dozy wyobraźni dostrzec można coś na podobieństwo truskawek lub ewentualnie poziomki, bowiem gatunek ten bywa także zwany *poziomkowcem* lub *poziomkowym drzewem*.

Nazwa drzewo truskawkowe brzmi dla mnie trochę jak obietnica, a trochę jak wyraz tęsknoty za obfitością smaków, pocuciem szczęścia, spełnienia marzeń o słodkim życiu i tzw. nic nie robieniu... No bo jeśli drzewo ma obradzać truskawkami, to albo jego truskawkowe owoce są ogromne, rozmiarami proporcjonalne do drzewa, a nie do przyziemnie banalnych i lichawych rozmiarów klasycznych truskawkowych „krzaczków”, albo będzie ich dużo, skoro przyozdabiać mają jakby nie było koronę drzewa. Ach, jakże piękna to wizja! Jeszcze tylko adekwatne ilości bitej śmietany oraz szampana i można żyć, nie umierać! I w ten oto sposób – może na pozór nieco zawiły – moje myśli i skojarzenia od drzewa truskawkowego wędrują do... Kukani, znanej jako „krajna pieczonych gołąbków”. Rodowód Kukani tkwi w średniowiecznej legendzie o bajeczno-rajskiej krainie wiecznej szczęśliwości, obżarstwa i próżnowania. Kukania to odzwierciedlenie tęsknot i lęków średniowiecznego człowieka – dodajmy, że raczej niskiego stanu i pochodzenia, o zamożności nie wspominając – dla którego niedostatek i głód, ciężka ponad wątłe siły praca i ustawiczny brak wypoczynku, strach przed śmiercią i wiecznym potępieniem za grzeszny żywot były codziennością. Tymczasem wedle krążących wówczas opowieści, mieszkańcy Kukani chodzą przyodziani w jedwabie, mieszkają w domach zbudowanych z różnorakich mięs i placków, po ulicach zastawionych stołami pełnymi jedzenia i nad rzekami pełnymi wina, a im więcej kto z nich śpi, tym bardziej staje się bogaty. W tej krainie każdy

dzień jest jak nie świętem, to „przynajmniej” niedzielą, a po polach walają się worki pełne pieniędzy, z którymi nie do końca wiadomo co robić, bo przecież wszystko jest za darmo. Tak, do takiej krainy – w której na przekór przysłowiu pieczone gołąbki same lecą do gąbki – budzące tyle skojarzeń i obietnic drzewo truskawkowe lub poziomkowe pasuje mi jak ulał! Tym większe było moje rozczarowanie, kiedy wreszcie pod takim drzewem stanąłem – ani imponujących rozmiarów, ani truskawek, a i smak owoców wiele według mojego gustu pozostawia do życzenia...

Teoretycznie poziomkowiec może dorastać do okazałych 10-12 metrów wysokości, ale wszystkie okazy, które tu i ówdzie podczas swoich wędrówek wypatrzyłem, raczej na miano drzewek

(i to stosunkowo niewielkich) zasługują. Pień mają raczej „krótki” i szybko przechodzący w gęstą, mocno „rozkrzewioną” koronę. Liczne, intensywnie zielone liście mają lancetowy kształt, są gładkie i połyskliwe, delikatnie ząbkowane na krawędziach i zdobią drzewo przez cały rok. Moje obserwacje tego gatunku są wciąż bardzo sporadyczne i krótkotrwałe, więc muszę dać wiarę opisom, wedle których początkiem jesieni ich korony przyozdabiają kwiatostany z licznych, drobnych i dzwonkowatego kształtu kwiatów, przeważnie białych lub jasnoróżowych, wydzielających intensywny, bardzo przyjemny zapach. Kwitnienie trwa nieprzerwanie do połowy zimy, a wiosną po zapyleniu (drzewo truskawkowe jest rośliną nektarodajną, a aromatyczny i gorzkawy miód ma ciemną barwę) miejsce kwiatów zajmują owoce niemal kulistego kształtu i o średnicy do 2 centymetrów. Ich skórka ma barwę w różnych odcieniach żółtego, pomarańczowego lub czerwonego, a miąższ jest żółtawy lub pomarańczowy. Owoce dojrzewają długo, utrzymują się na drzewach aż do kolejnej jesieni, bywa więc i tak, że w koronach poziomkowców zobaczyć można

rosnące w jednym czasie i po sąsiedztwie tak kwiaty, jak i owoce. Te ostatnie moim zdaniem bardziej przypominają owoce liczi niż truskawki lub poziomki, a ich smak może i ma jakieś truskawkowo-poziomkowe nuty (choć niektórym przypomina nawet brzoskwinie i mango), ale w moim odczuciu jest wybitnie słodkawo-mdły i jakiś taki... mało szlachetny. Mimo to uchodzą za owoce jadalne na surowo, a z pewnością nadają się na różne przetwory – nie tylko dżemy czy konfitury, ale także wina i likiery (m.in. portugalski tyleż likier, co rodzaj brandy Aguardente de Medronhos).

Drzewa truskawkowe spotykałem tu i ówdzie na południu Europy, w rejonie Morza Śródziemnego. Jakież więc było moje zdziwienie, kiedy natrafiłem na informację, że w Irlandii drzewo truskawkowe uważane jest za drzewko szczęścia. Okazuje się, że zasięg występowania tego gatunku jest dosyć zaskakujący – oprócz zachodniej części regionu śródziemnomorskiego (Włochy, Półwysep Iberyjski), obejmuje również południowo-zachodnią Irlandię. Co jeszcze bardziej intrygujące, według naukowców poziomkowca w te wnętrza i jakże mało słoneczne (w porównaniu nie tylko do Morza Śródziemnego) rejonu przypadkowo zawlekli lub celowo przywieźli neolityczni wędrowcy z Półwyspu Iberyjskiego między dziesiątym a trzecim tysiącleciem przed naszą erą.

W kulturze śródziemnomorskiej chruścina jagodna jest symbo-

BLIŻEJ NATURY

O CHRUŚCINIE JAGODNEJ, CZYLI DRZEWIE TRUSKAWKOWYM





Uczestnicy warsztatów na wycieczce w Brennej.

ZIOŁOWY PROJEKT

28 lipca w Lipowcu odbyło się pierwsze spotkanie w ramach projektu „Poprawa zdrowia seniorów w Lipowcu”, które prowadziła Magda Mildner – zielarka, fitoterapeutka, naturopatka i dietetyczka z Brennej. Potem odbyły się jeszcze trzy edukacyjno-integracyjne niezwykle inspirujące spotkania.

Pani Magda w swym wykładzie podkreślała znacznie naturalnych metod leczenia i zapobiegania chorobom przy zastosowaniu ziół. Spotkanie było bardzo udane, tematyka i sposób przekazywanych informacji przystępny i ciekawy. Pani Magda odpowiadała też na pytania, które pojawiły się w trakcie zajęć.

4 sierpnia odbyło się w remizie w Lipowcu drugie spotkanie z panią Magdą Mildner. Dotyczyło profilaktyki chorób infekcyjnych. Prowadząca omawiała rośliny wzmacniające odporność organizmu

takie jak: dzika róża, bez czarny, lipa, które są dostępne wokół nas i najbardziej wartościowe, gdy je sami zbierzemy. Powiedzenie zielarskie brzmi: „Pokaż mi swój ogród, a powiem ci na co chorujesz”. Rośliny których potrzebujemy rosną wokół nas, warto poznać ich działanie, samemu nabierać i naturalnie wzmacniać zdrowie. Możemy połączyć spacer, który również dobrze wpłynie na nasze zdrowie fizyczne i psychiczne, ze zbiorem ziół. Warto ograniczyć nadmierne stosowanie leków, które mają wiele skutków ubocznych.

lem nieśmiertelności i odrodzenia, czasem również uważa się ją za symbol wiecznie odradzającej się natury. Co ciekawe, słynny obraz-tryptyk Hieronima Boscha znany dziś pod nazwą „Ogród rozkoszy ziemskich”, dawniej nazywano „Obrazem z owocami drzewka truskawkowego”, „Małowidłem z drzewkami poziomkowymi” bądź „O próżnej sławie i ulotnym smaku poziomki”, a licznie przedstawione na nim owoce – poziomki lub poziomkowca właśnie – interpretowano jako symbole nietrwałości doczesnych przyjemności i aluzję do doznań seksualnych.

Czemuż zanudzam Czytelników *Ustrońskiej* o jakże egzotycznym drzewie truskawkowym? Od lat z uwagą śledzę ofertę różnych szkółek roślin i sklepów ogrodniczych i ostatnio natrafiłem na oferty sadzonek poziomkowca. Sprzedający zaznaczają, że to roślina wrażliwa na mróz, którą można uprawiać w domu, na balkonie lub na tarasie, ale zimą musi przetrwać w cieple. Tyle tylko, że od jakiegoś czasu obserwuję pewien ogród w jednej z podcieszyńskich wsi, którego właściciele sadzą (do gruntu) a to palmy, a to drzewa oliwne – na zimą jeszcze je opatulają i osłaniają, ale nie zauważyłem żeby jakoś marniały czy zamierały od tych naszych

ostatnich bezśnieżnych i bezmroźnych zim. Z kolei niedawno w jakiejś gazecie wyczytałem, że na skwerze bodaj w Sosnowcu od kilku lat nie tylko rosną, ale i obficie owocują figi! Świat, czyli klimat i przyroda oszalały! Jeszcze trochę, a będziemy mieć klimat prawie że śródziemnomorski, w ogrodach – zbierać oliwki

2 września w ramach projektu odbył się wyjazd do Brennej i Górek Wielkich. Najpierw odwiedziliśmy muzeum Zofii Kossak, gdzie wysłuchaliśmy wykładu o życiu i twórczości oraz działalności pisarki. Zofia Kossak pokochała Górki, zapraszała do nich gości, chodziła z nimi w góry, których my mieszkańcy często nie doceniamy. Mieszkała w nich do samej śmierci. Jedna grupa była oprowadzana przez przewodnika po domku ogrodnika, gdzie poetka zamieszkała po powrocie z emigracji, ponieważ pałac został zdemolowany i okradziony, a Zofię nie było stać na jego remont. Większość osób była w tym miejscu po raz pierwszy, ale wszystkim udzielił się niezwykle klimat. Gdy jedna grupa zwiedzała domek ogrodnika, druga podziwiała otaczający park.

Następnie udaliśmy się do Brennej do Beskidzkiego Domu Ziół „Przytulnia”, który mieści się w ponad 100-letnim budynku. Wysłuchaliśmy wykładu w gwarze oczywiście o ziołach i ich zastosowaniu. Mogliśmy zrobić własne mieszanki ziołowe i zabrać do domu. Po wizycie w „Przytulni” zjedliśmy obiad w restauracji „Beskid”, a następnie był czas na wspólne rozmowy przy kawie i dalszą integrację seniorów. Pogoda dopisywała, cały wyjazd był bardzo udany. Z wyjazdu skorzystały także osoby ze słabszą kondycją fizyczną, co było dla nich przyjemną formą spędzania dnia i odpoczynku od codzienności.

Inicjatywa realizowana w ramach projektu „Lokalnie na rzecz transformacji podregionu bielskiego”, którego Operatorem jest Stowarzyszenie Bielskie Centrum Przedsiębiorczości w partnerstwie z Gminą Czechowice Dziedzice dofinansowanego ze środków Funduszy Europejskich dla Śląskiego 2021-2027 (Fundusz na rzecz Sprawiedliwej Transformacji). **Anna Madzia**

i „truskawki” z poziomkowców, a leżaki i hamaki rozłożymy w cieniach palm...

Ale że tego ocieplenia nie przeżyje wiele naszych rodzimy gatunków roślin i zwierząt?

A co tam, po nas choćby potop, nieprawdaż?

Tekst i zdjęcie: **Aleksander Dorda**

42/2025/2/R



USTROŃ

AUDIO  APARATY SŁUCHOWE

**CODZIENNIE
BADAMY
WZROK**

REALIZACJA RECEPT **NFZ**
Narodowy Fundusz Zdrowia

USTROŃ • ul. M. Konopnickiej 15c • ul. Grażyńskiego 2/10 • tel. 504 116 111

www.optyk-fuchs.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

Malowanie domów, mieszkań, gładzie, płyty karton-gips. 666-989-914.

Pilnie poszukuję mieszkania na wynajem w centrum Ustronia. 603-081-356, 604-293-639.

Cyklinowanie bezpyłowe - parkiet, odnawianie schodów. 666-989-914.

Malowanie, gładź, kafelkowanie. Konkurencyjne ceny. 662-871-791.

„Milion” guzików różnego rodzaju, koloru, wielkości sprzedam. 606-306-827.

KOMANDOR – Cieszyn, ul. Stawowa 27 – szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0%. 728-340-518, (33) 854-22-57. www.komandor.pl.

Bagażówka – przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Do wynajęcia komfortowe mieszkanie dla 2-3 osób, parking. 886-088-520.

Sprzedam drzewo opałowe buk – sezonowane. 697-264-371.

Spawanie plastików. Ustroń, ul. Obrzeżna. 501-444-534.

OGŁOSZENIA DROBNE tylko 0,60 zł za słowo + VAT

42/2025/3/R

**OPRÓŻNIANIE
SZAMB
I OSADNIKÓW**

881-40-40-50



Felieton szachowy

ALEKSANDR ALECHIN

Rosyjski szachista z Moskwy Aleksander Aleksandrowicz Alechin urodził się 31 października 1892, a zmarł 24 marca 1946 w Estoril (Portugalia). Był czwartym Mistrzem Świata, a tytuł dzierżył od 1927 do 1935 roku i od 1937 roku aż do śmierci. Alechin był rosyjskim, nigdy sowieckim szachistą. Po wybuchu rewolucji październikowej w 1917 roku Alechin chciał uciec do Rumunii, ale został aresztowany i czekał w więzieniu na śmierć, a w najlepszym wypadku na zesłanie na Sybir. Ku jego zaskoczeniu strażnik oznajmił, że zagra w szachy, a do celu wszedł Lew Trocki – prawa ręka Lenina – przywódcy ZSRR. Tamtego dnia Alechin grał o życie i jak przystało na Arcymistrza (z nadania Cara Mikołaja II) wygrał. Po pojedynku Lew Trocki się pokłonił i bez słowa wyszedł. Następnego dnia sowieci wsadzili szachistę na statek i zawieźli do Królestwa Rumunii, skąd wyemigrował do Francji. Otrzymał obywatelstwo francuskie i do końca życia grał jako Francuz. Aleksander Alechin miał swojego zażartego rywala Maxa Euwe z Holandii. Tylko on odebrał mu w 1935 roku tytuł Mistrza Świata, który jednak w 1937 roku wrócił do Alechina. Ten umarł jako Mistrz Świata w Portugalii na parę dni przed meczem o mistrzostwo świata z reprezentantem ZSRR żydowskiego pochodzenia Michaiłem Botwinnikiem. Pojawiły się spekulacje, że śmierć pupilka ostatniego Cara Rosji nie była naturalna. Związkowi Radzieckiemu zależało na tym, żeby wyeliminować Mistrza Świata z rywalizacji, jego ciało zostało szybko skremowane i pochowane. W tamtym czasie za Alechinem nie mógł się już wstać Trocki, gdyż od 6 lat nie żył, zamordowany na zlecenie Stalina. Alechin pierwszy raz zdobył tytuł w 1927 r. w Buenos Aires po pokonaniu José Raúla Capablancy (CUB).

Aleksander Alechin bardzo cenił Ryszarda Retiego (CZE) pomysłodawcę tzw. Otwarcia Retiego – w pierwszym ruchu Skoczek na pole f3. Alechin wymyślił własny debiut czarnymi: jeśli biały zagra Pionkiem na f4, to czarny odpowiada Skoczkiem na f6.

Patryk Piec

ACM (Kandydat na Mistrza FIDE Arena), CCE (Ekspert Szachów Korespondencyjnych), instruktor, sędzia klasy NA (Narodowy Sędzia), założyciel, kierownik i główny trener w Sekcji Szachowej KS Kuźnia Ustroń

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

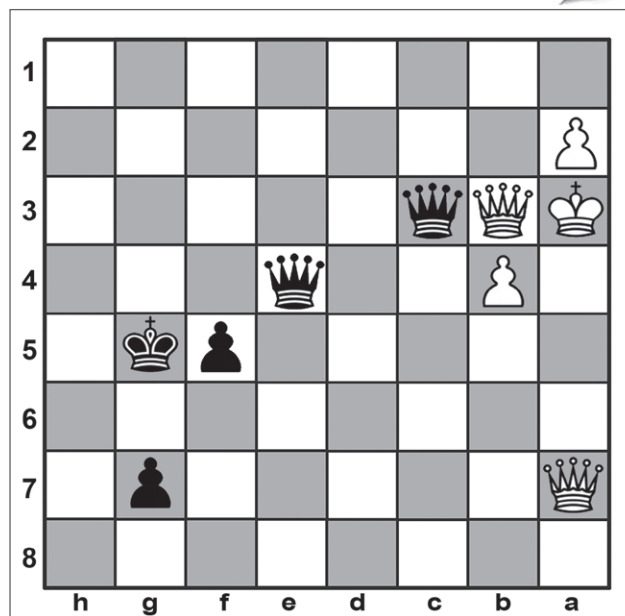
- | | | |
|-------|-------|--|
| 23.10 | 10.00 | Filmowe czwartki, Biblioteka Miejska - Czytelnia |
| 24.10 | 16.00 | Święto pieczonego ziemniaka, Przedszkole nr 7 |
| 24.10 | 16-19 | Spotkanie z kierowcą rajdowym, Mistrzem Polski Jarosławem Szeją, Rynek, szczegóły str. 2 |
| 24.10 | 18.00 | Rajd Wisły - Odcinek specjalny Ustroń Jaszowiec |
| 25.10 | 17.00 | Spektakl „Klimakterium ... i już”, MDK Prażakówka (impreza biletowana) |
| 25.10 | | II Beskidzkie Gronie - Pieszy Rajd Górski, Start w zależności od trasy godz. 00.00, 8.00, 15.00, Gościniec Równica |
| 30.10 | 10.00 | Filmowe czwartki, Biblioteka Miejska - Czytelnia |
| 02.11 | 14.00 | Piłka nożna IV Liga: KS Kuźnia Ustroń - RKS Raków Częstochowa II, Stadion ul. Sportowa |
| 04.11 | 17.00 | Klub Zdrowia, Biblioteka Miejska - Czytelnia |
| 07.11 | 17.00 | Zebrań mieszkańców Poniwca, Nadleśnictwo Ustroń |
| 08.11 | 14.00 | Piłka nożna IV Liga: KS Kuźnia Ustroń - KS Ruch Radzionków, Stadion ul. Sportowa |
| 09.11 | 12.00 | 81. Rocznica Rozstrzelania 34 Mieszkańców Ustronia, pomnik przy SP1 |
| 09.11 | 13.00 | 35. Bieg Legionów, Start: Stadion ul. Sportowa |
| 09.11 | 14.00 | Piłka nożna B Klasa: KS Nierodzim - LKS Orzeł Zabłocie, Stadion Nierodzim |
| 13.11 | 17.00 | Gala Samorządowa z okazji 720-lecia Ustronia, MDK Prażakówka |
| 15.11 | 18.00 | Ustrońska Jesień Muzyczna: Koncert Adama Snopka, MDK Prażakówka (impreza biletowana) |
| 16.11 | 17.00 | Spektakl "Rubinowe gody", MDK Prażakówka (impreza biletowana) |

42/2025/1/O

KĄCIK SZACHOWY

MOKATE
— A Family Business —

MOKATE pobudza myślenie!



Mat w 1 ruchu czarnymi.

Zadanie z partii (GM 1914) E. Lasker (GER) vs (GM 1914) A. Alechin (RUS) [1913]

Rozwiązanie poprzedniej zagadki z GU nr 40:

1. Se6+ Sxe6; 2. He7+ Kg8; 3. He8+ Sf8; 4. Se7#

USTROŃSKA

10 lat temu 22.10.2015 r.



W 3. odcinku programu Superdzieciak wystąpił 11-letni gitarzysta z Ustronia Radek Stojda. Na zdjęciu z Wojtkiem Łozowskim „Mrozu” z zespołu Aframental.

WYRÓŻNIENI

12 października w Miejskim Domu Kultury „Prażakówka” obchodzono jubileusz 110-lecia Związku Nauczycielstwa Polskiego. Rozpoczęli swym programem uczniowie z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Ustroniu. Na fortepianie grał Rafał Ligocki, recytowała Justyna Czyż, tańczyły: Patrycja Sikora, Agata Knoppek, Dorota Hernik, Natalia Marekwica i Jowita Wrzecionko, natomiast skecz „Biedronka Airlines” zaprezentowali: Ryszard Kluz, Szymon Raszewski, Patryk Młynarczyk, Paweł Wycisk, a zakończył rapem własnego autorstwa Mieczysław Paliana. Program przygotowały nauczycielki Jolanta Myrmus i Anna Rokosz.

SUPER RADEK

24 października o godz. 20.00 w 3. odcinku programu Superdzieciak wystąpił 11-letni gitarzysta z Ustronia Radek Stojda. Superdzieciak to nowe talent show Telewizji Polsat, bierze w nim udział 40 wyjątkowo zdolnych, będących profesjonalistami w swych dziedzinach, mających pasję i talent dzieci w wieku 4-17 lat. Radek, jak każdy jego uczestnik, otrzymał jednorazowe stypendium w wysokości 5 tys. zł. na rozwój swego talentu.

NA TRZEŻWO NA WESOŁO

Końcem września Ustrońskie Stowarzyszenie Trzeźwości „Rodzina” ugościło swoich członków, sympatyków oraz mieszkańców na tradycyjnym Pikniku Trzeźwości, który odbył się na polu biwakowym w Dobce. Panie przygotowały domowe ciasta, kawę i herbatę. W wielkim kotle grzała się grochówka, a na ruszcie skwierczały kiełbaski. Nie brakowało chętnych na ciepły posiłek, bo było dość zimno i kropił deszcz. Znakomite nastroje, rodzinna atmosfera, konkursy i tańce przywołały nawet trochę słońca, ale nawet bez niego bawiono się znakomicie. Dużym zainteresowaniem cieszyła się strzelnica. Z wiatrówek strzelały dzieci i dorośli. UST „Rodzina” prowadzi aktywną działalność nie tylko od święta. W budynku biblioteki (wejście z tyłu) działa Klub Abstynenta, w którym spotykają się osoby uzależnione od alkoholu.

OŚMIESZALI RYWALI

MKS Ustroń – SPR Pogoń 1945 Zabrze 29:16 (13:9)

Mecz tylko w pierwszej części pierwszej połowy wyrównany, potem już wyraźna dominacja drużyny MKS Ustroń. W końcówce wręcz ośmieszali rywali, więc nic dziwnego, że po meczu trener Pogoni nie chciał podzielić się wrażeniami z Gazetą Ustrońską. W drugiej połowie był to mecz do jednej bramki, a licznie zebrana publiczność żywiołowo dopingowała nasz zespół. Po meczu trener MKS Piotr Bejnar powiedział: - Bardzo cieszę się z wygranej, bo wiadomo jaka była sytuacja przed tym spotkaniem, przede wszystkim kadrowa i zdrowotna. Na początku tygodnia wyglądało to kiepsko, odszedł Filip Frycz, Marek Cholewa kontuzjowany, więc zapowiadało się nieciekawie. Tymczasem teraz jestem bardzo dumny ze swojego zespołu po tym, co pokazali. Pomimo trudnej sytuacji potrafili się podnieść, pokazać hart ducha i waleczność. Marek mimo kontuzji zagrał w specjalnej ortezie, udało się namówić do gry Mateusza Turonia i w zasadzie zagrał po dwóch krótkich treningach. Chłopcy pokazali, że są zespołem, walczą jeden za drugiego i wszystko wyglądało bardzo dobrze mimo ubytków kadrowych. (lsz)

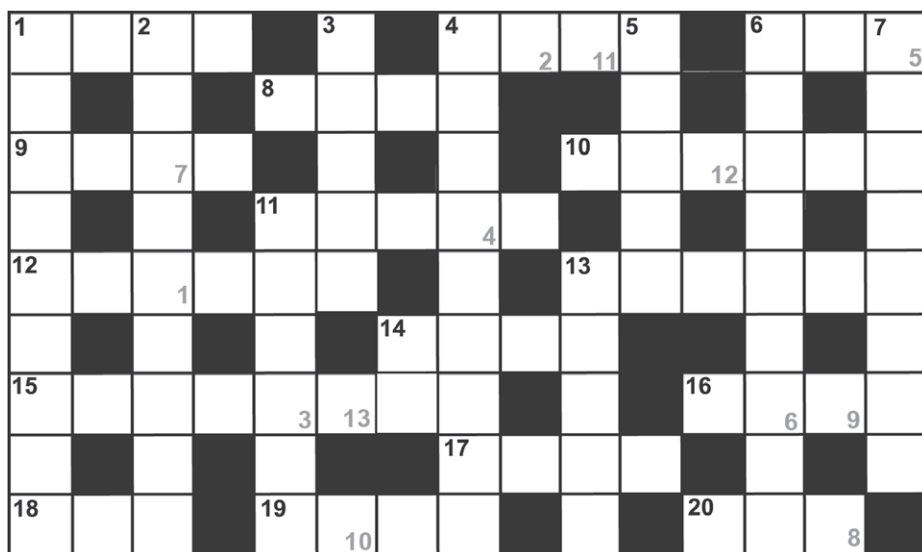
POZIOMO: 1) uprawiany w ringu, 4) pszczołka koleżanka Guca, 6) część stoczni, 8) Lipińska od kabareciku, 9) podstępny margrabia, bat na słowian, 10) imię żeńskie, 11) ojczysta Odyseusza, 12) strzeliste drzewo liściaste, 13) stolica Kanady, 14) napój alkoholowy, 15) sztuka mówienia, 16) port rybacki nad Bałtykiem, 17) ubiór sportowca, 18) bohaterka dawnego elementarza, 19) śląskie imię kobiece, 20) imię Świętek. **PIONOWO:** 1) pobożność na pokaz, 2) ptak łowny, 3) grupa statków wojennych, 4) bal w maskach, 5) świadectwo techniczne, 6) pisarz w teatrze, 7) handlarka odpustowa, 11) wynik dzielenia, 13) pół roku szkolnego, 14) armia podziemna.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 31 października.

Rozwiązanie Krzyżówki nr 40

BŁOTO JAK ZŁOTO

K R Z Y Ż Ó W K A - 50 ZŁ



Nagrodę w wysokości 50 zł otrzymuje: * Jolanta Pietrzyk z Ustronia, ul. Spokojna. Zwycięzcę zapraszamy po nagrodę do naszej redakcji.

* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustrońska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przeniesienia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustrońskiej.



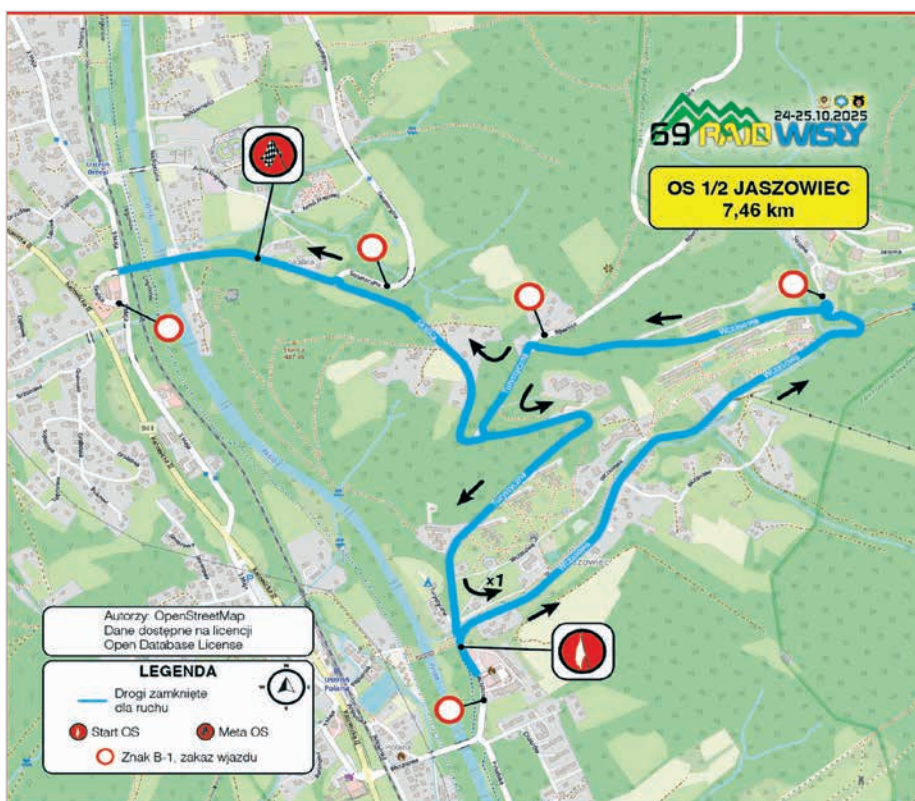
Dla Kuźni Ustroń to był ciężki bój, ale ciekawy do oglądania dla kibiców. Bramkę, dzięki której spotkanie zakończyło się remisem zdobył w 67. minucie Samuel Addo. Kuźnia wystąpiła w składzie: 12. Florek, 19. Baranowski, 6. Ligocki, 10. James (Stempniewicz 46'), 18. Piejak (8.Bui 46'), 21. Szlufarski (17. Augustyn 65'), 20. Grabczyński, 15. Gancarczyk (22. Adamczyk 55'), 6. Rawski (5. Sajdak 58'), 4. Surowiec, 7. Addo. Trenerem seniorów jest Karol Sieński. Kolejny mecz z LKS Przemsza Siewierz 25 października o godz. 14.00 na wyjeździe.

Fot. J. Pustelnik

KS Kuźnia Ustroń - GKS Piast II Gliwice - 1:1 (0:0)

IV LIGA ŚLĄSKA

1	KS ROW 1964 Rybnik	31	36:12
2	LGKS 38 Podlesianka Katowice	30	27:13
3	RKS Raków II Częstochowa	29	30:10
4	KS Spółnia Landek	27	28:17
5	LKS Drama Zbrostawice	26	29:16
6	KS Polonia Łaziska Górne	23	18:14
7	Zalchem Znicz Kłobuck	21	35:27
8	LKS Orzeł Łękawica	21	23:17
9	KS Kuźnia Ustroń	20	21:14
10	GKS Piast II Gliwice	19	23:19
11	TS Szombierki Bytom	17	26:25
12	KS Ruch Radzionków	17	20:22
13	Victoria M-Bet Częstochowa	16	24:29
14	KS Rozwój Katowice	13	23:30
15	LKS Decor Bełk	8	22:26
16	LKS Unia Turza Śląska	7	21:30
17	TS Gwarek Tarnowskie Góry	3	10:59
18	LKS Przemsza Siewierz	2	16:52



Zwracamy się również z apelem o zdrowy rozsądek i zachowanie niezbędnych zasad bezpieczeństwa podczas oglądania zmagania załóg biorących udział w rajdzie. Warto również przypomnieć, że po przejeździe samochodu oznaczonego literą „S2” pod żadnym pozorem nie wolno przechodzić przez trasę odcinka, a także wychodzić poza strefy wyznaczone taśmami. Dodatkowo nie wolno wjeżdżać na trasę odcinka samochodami, ani innymi środkami transportu, nawet rowerami. Tel. do organizatora: 669-454-660.

UTRUDNIENIA W RUCHU

24 października na drogach Ustronia rozegrany zostanie odcinek specjalny 69 Rajdu Wisły. W tym dniu w godzinach 16.45-21.00 zamknięty zostanie ruch drogowy na ul. Wczasowej od strażnicy, na ul. Turystycznej i na ul. Skalica do skrzyżowania z ul. 3 Maja.

W dniu rajdu w godzinach 10.30-15.00 odbędzie się zapoznanie z trasą w normalnym ruchu drogowym przez zawodników biorących udział w rajdzie. Organizator rajdu, gorąco prosi mieszkańców ulic, przez które przebiega trasa odcinka specjalnego o zaplanowanie wyjazdów i przyjazdów oraz podróży w taki sposób, aby uniknąć dróg wyłączonych z ruchu.

Organizator prosi kibiców, a także osoby mieszkające przy trasie o zwrócenie szczególnej uwagi na bezpieczeństwo dzieci oraz zwierząt domowych. Ważne jest również respektowanie wszystkich poleceń ludzi czuwających nad bezpieczeństwem przeprowadzającym rajdu.

W czasie zamknięcia dróg pamiętajmy o bezpieczeństwie innych. W razie pilnej potrzeby udzielenia pomocy medycznej czy, ratunkowej prosimy o skontaktowanie się z najbliższym stacją stojącym na zabezpieczeniu i poinformowanie go o takiej konieczności. Na starcie odcinka posiadamy odpowiednie służby ratunkowe, które zostaną uruchomione, aby pomóc innym.

Za utrudnienia przepraszamy.

Zarząd Automobilklubu Śląskiego

**GAZETA
USTRONSKA**

karniamodena.pl. Numer zamknięto: 20.10.2025 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 27.10.2025 r.

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelna: Monika Niemiec. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek 4 (budynek biblioteki), tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl / Nakład: 900 egzemplarzy/ Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl> /Zastrzegamy sobie prawo prerredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany nadsyłanych materiałów. Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w pon, śr, czw, pt w godz. 8.00-15.00 i wt godz. 8.00-19.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: Gazeta Ustrońska; Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzne „MODENA” Sp. z o. o. ul. Mała Łąka 17, 43-400 Cieszyń, tel. 33 852 36 65, e-mail: biuro@dru-

Punkty sprzedaży gazety: Ambasada Księstwa Cieszyńskiego Rynek, ASIA Polana, Bingo Hermanice, Euro Sklep (dawna Savia), Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, Groszek obok TBS, Lewiatan Manhattan, Supermarket Polana, Sztwiorok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.